

OŚG.152.1.2017

Lębork, 18.05.2017

Odpowiadając na petycję Mieszkańców Lęborka i powiatu lęborskiego z dnia 18 kwietnia 2017 r. w sprawie budowy schroniska dla kotów na wstępie wyjaśnić należy znaczenie wyrażeń: „zwierzęta bezdomne” i „zwierzęta wolno żyjące”. Oba te określenia definiuje ustawa z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856 ze zm.) i tak:

- zwierzęta bezdomne – to zwierzęta domowe lub gospodarskie, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały;
- zwierzęta wolno żyjące – to zwierzęta nieudomowione, żyjące w warunkach niezależnych od człowieka.

Koty osiedlowe to zdecydowanie zwierzęta wolno żyjące. Nikt ich nie porzucił, w przeważającej większości urodziły się w warunkach, w których mieszkają i tylko takie środowisko znają. Nie można oddzielać ich od ich naturalnego środowiska poprzez umieszczenie w schronisku. Schronisko, w myśl Państwa petycji, miałoby „zapewnić bezpiecznym kotom codzienne wyżywienie i utrzymanie”. Nie jest to jednak zgodne z naturą tych zwierząt, gdyż wolno żyjące koty zasiedlają miejsca z łatwym dostępem do pokarmu, korzystają z dokarmiania i miejskich zasobów (śmiećniki, zaplecza restauracji itp.), ale też polują. Ich obecność zapobiega zagnieżdżaniu się i rozmnażaniu gryzoni, które mogą być źródłem niebezpiecznych chorób.

Prawdą jest, że gmina, jak piszecie Państwo w petycji, ma obowiązek dokarmiać wolno żyjące koty. I czyni to w okresach, gdy zdobycie przez nie pożywienia jest utrudnione, czyli w okresie zimowym, tj. od listopada do marca. Opieka nad wolno żyjącymi kotami realizowana jest we współpracy z licznymi opiekunami społecznymi, z którymi współpraca układa się dobrze. Opieka, poza dokarmianiem, to również zmniejszanie ich populacji poprzez wykonywanie zabiegów sterylizacji/kastracji, leczenie, dostarczanie budek w miejsca wskazane przez opiekunów.

Dlatego też koty wolno żyjące powinny pozostać częścią ekosystemu miejskiego, a nie trafić do przepełnionego schroniska dla zwierząt, które w myśl ustawy o ochronie zwierząt jest jedynie *miejscem przeznaczonym do opieki nad zwierzętami domowymi*, tzn. bezdomnymi, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone.

A

Jeśli chodzi o uwagi Spółdzielni Mieszkaniowej, to do wszystkich administratorów budynków wielorodzinnych, w tym do Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku, już w 2015 roku wysyłane były pisma o włączenie się w informowanie mieszkańców o obowiązku zapewnienia ochrony i opieki kotom wolno żyjącym przez każdego człowieka. W pismach tych zaznaczaliśmy jak ważne dla miejskiego ekosystemu są koty. Apel taki zostanie powtórzony w najbliższym czasie.

Z poważaniem

BURMISTRZ MIASTA

Witold Namysłak

Otrzymują:

- Adresat
- Wydział OŚG aa

A